Business Intelligence
« Wróć do tematów

BI [i]

Zakończ obserwację | Odpowiedz

« Poprzednia 1 2 3 **4** 5 6 Następna »

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Ostrzeżenie przed możliwością zablokowania dostępu do grupy Business Intelligence
dzisiaj 16:11 GoldenLine.pl do mnie (...)

No, Misiaczki, co tak długo? Cieniutko już z Wami.

PS
No, przyznać się, którego zazdrość wzięła?...

Ten post został edytowany przez Autora dnia 21.11.13 o godzinie 16:40

21.11.2013, 16:19 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> Ostrzeżenie przed możliwością zablokowania dostępu do grupy Business Intelligence
> dzisiaj 16:11 GoldenLine.pl do mnie (...)
>
> No, Misiaczki, co tak długo? Cieniutko już z Wami.

Nie każdy jak Pan "pracuje" jako troll na gl i li przez całą dobę.

21.11.2013, 16:22 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > Ostrzeżenie przed możliwością zablokowania dostępu do grupy Business Intelligence
> > dzisiaj 16:11 GoldenLine.pl do mnie (...)
> >
> > No, Misiaczki, co tak długo? Cieniutko już z Wami.
>
> Nie każdy jak Pan "pracuje" jako troll na gl i li przez całą dobę.

Całe szczęście, że Pan tak pracuje. 3 minutki na odpowiedź - tak sobie. Proszę się poprawić!

21.11.2013, 16:24 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

No to ja mam propozycję. Powrócimy do tej ciekawej dyskusji jeżeli kiedykolwiek architektura SOA (SpOA) przekroczy 0,1 promila udziału w rynku.
Ok?
Do tego czasu można śmiało powiedzieć, że SpOA w zasadzie nie istnieje (w biznesie, nie w Pana głowie i na Pana slajdach).

22.11.2013, 08:14 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

> **Sławomir B.:**
>
> No to ja mam propozycję. Powrócimy do tej ciekawej dyskusji jeżeli kiedykolwiek architektura SOA (SpOA) przekroczy 0,1 promila udziału w rynku.

eeeee... "nie od razu Kraków zbudowano"! Minęło dopiero 18 lat!!! Prawdopodobnie pra, pra, pra wnuk Maximusa Pierdolusa doczeka tych czasów, że SpOA będzie miało 0,1 promila w rynku

> Ok?
> Do tego czasu można śmiało powiedzieć, że SpOA w zasadzie nie istnieje (w biznesie, nie w Pana głowie i na Pana slajdach).

W Bullshit Mountain "architektura" ma się nieźle już teraz! Wszyscy analitycy-yeti tam tak pracują. Dyrfin też. A baba z brodą czeka na analityków-yeti z ciepłym obiadem. Bajka panie!

Ten post został edytowany przez Autora dnia 22.11.13 o godzinie 10:43

22.11.2013, 10:43 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Ale się, chłopaki, odchamili. Patrzcie, patrzcie...
I, jak zawsze, są niezawodni. Co ja bardziej "wojowniczy" pościk skrobnę, to od razu dłuższa lista szybkich odpowiedzi, żeby tamto poszło w historię, taki standard propagandowy.
Dobrze, dobrze, chłopaki, całe szczęście, że biaj jeszcze nad tym panuje.

Trudno mi będzie sobie wyobrazić sytuację, w której biaj, rzeczywiście, wierzgnie już ostatni raz...
Teraz jest tak na tym ryneczku: jest parę firm wiodących - one sobie nie zaprzątają główki słowami "funkcjonalność", "użyteczność", "sens" - one sobie kupują miejsce u Ogrodnika, zapodają stado załatwiaczy na miasto, wysyłają decydentów do jakiegoś raju na chwilę, a potem biorą. Biorą i biorą.
Ale jest też całe stadko firemek pomniejszych, tych, co tam może gdzieś grają "nisze" u Ograodnika, albo ich na to nawet nie stać. Ale one mają sztandar "MY TEŻ JESTEŚMY BI!" i na tej podstawie mają bilet do sprzedaży tych swoich aplikacyjek - patrz pan Łukasz.

I, teraz, wyobraźmy sobie, co będzie po śmierci biaja...
Tragedia.
Co prawda, ci duzi "stracą" niby najwięcej, ale... ale nie martwcie się - oni się przepiszą na Big Data'ę, znaczy BiDę w moment i dalej będą robić dokładnie to samo - tylko kwadrat Ogrodnika będzie dla BiDy, nie biaja. Co to za różnica? I tak nikt go nie kuma, ważne tylko, że jest.
Realnie, najbardziej po plecach dostaną Ci maluczcy, bo nie będzie, fakt, ich największego wroga - owych Wielkich, ale nie będzie też... sztandaru.

A to sztandar ich trzymał przy życiu. oni sprzedawali "Business Intelligence"!
Więc co? Kto zabił Narutowicza? Kto Popiełuszkę?
Oficjalne machiny zabiły? Nie...
Zabili maluczcy pogrobowcy upadłego sztandaru.

I tym miłym akcentem... pozdrawiam Was mile i serdecznie.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 22.11.13 o godzinie 11:07

22.11.2013, 11:04 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

Dzisiaj nie wklejasz żadnych zdjęć? Żadnych fajfusów? :-)

22.11.2013, 16:01 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Stefan T.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > No to ja mam propozycję. Powrócimy do tej ciekawej dyskusji jeżeli kiedykolwiek architektura SOA (SpOA) przekroczy 0,1 promila udziału w rynku.
>
> eeeee... "nie od razu Kraków zbudowano"! Minęło dopiero 18 lat!!! Prawdopodobnie pra, pra, pra wnuk Maximusa Pierdolusa doczeka tych czasów, że SpOA będzie miało 0,1 promila w rynku

Gdyby Kraków budowano w takim tempie, to na chwilę obecną stały by lepianki.
Na środku ognisko i banda dzikusów tańcząca wokół niego.

> > Ok?
> > Do tego czasu można śmiało powiedzieć, że SpOA w zasadzie nie istnieje (w biznesie, nie w Pana głowie i na Pana slajdach).

W Bullshit Mountain "architektura" ma się nieźle już teraz! Wszyscy analitycy-yeti tam tak pracują. Dyrfin też. A baba z brodą czeka na analityków-yeti z ciepłym obiadem. Bajka panie!

Horrorek raczej.

22.11.2013, 16:03 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

> **Stefan T.:**
>
> Dzisiaj nie wklejasz żadnych zdjęć? Żadnych fajfusów? :-)

Dariusz Kiełbasa
Senior Software Engineer

Wklejał fajfusy? No kurde czemu nie zajrzałem tu zanim usunął :)
Ciekawe co na to studenci i potencjalni klienci. Nie wierzę że (zwłaszcza ci pierwsi) nie mają z tego ubawu.

WG chyba wzoruje się na jednym Panu który skądinąd decydował jakim Excel jest:

Czyli robienie z siebie kompletnego świra, byle był szum. Nie ważne jak mówią, wazne że mówią.

A tu nawet widać podobną metodę szydzenia z dyskutanta jak u WG:

Jest tylko jeden problem. Ballmer kimś jest... no i ubiera inne garnitury.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 24.11.13 o godzinie 22:42

24.11.2013, 22:37 **1** Kto głosował? | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Dariusz K.:**
>
> > **Stefan T.:**
> >
> > Dzisiaj nie wklejasz żadnych zdjęć? Żadnych fajfusów? :-)
>
> Wklejał fajfusy? No kurde czemu nie zajrzałem tu zanim usunął :)

Ciutka jadu kiełbasianego zawsze mile widziana. Od kiedy JA MAM PRAWO COŚ USUWAĆ na tej grupie. Się Pan zastanowi, zanim Pan napisze.
To cenzura obyczajowa. To taki odprysk cenzury normalnej, a tej było tu niegdyś sporo.

> Jest tylko jeden problem. Ballmer kimś jest... no i ubiera inne garnitury.

Porównanie do Ballmera, do TEGO(!) Ballmera, no, no, no... plusik!

24.11.2013, 22:49 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Hehehehehehe....

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

http://arnoldit.com/wordpress/2012/07/18/now-business-...
Now Business Intelligence Is Dead

(...)

We [Constellation Research] suggest a dozen best practices needed to move Business Intelligence (BI) software products into the next decade. While five "elephants" occupy the lion's share of the market, the real innovation in BI appears to be coming from smaller companies. ***What is missing from BI today is the ability for business analysts to create their own models in an expressive way. Spreadsheet tools exposed this deficiency in BI a long time ago, but their inherent weakness in data quality, governance and collaboration make them a poor candidate to fill this need. BI is well-positioned to add these features, but must first shed its reliance on fixed-schema data warehouses and read-only reporting modes.*** *Instead, it must provide businesspeople with the tools to quickly and fully develop their models for decision-making.*

Chłopcy, poznajcie coś, co jest od 18 lat w Excelu za free, ok?
http://afin.net/KsiazkaSQLwExcelu/GraficznyEdytorZapyt...
http://www.goldenline.pl/forum/1411050/sql-server-expr...

Nie można tworzyć w Excelku własnych "modeli danych"? Doprawdy?
http://afin.net/artykuly/controlling/II_HurtowniaDanyc...

Ten post został edytowany przez Autora dnia 27.11.13 o godzinie 12:31

27.11.2013, 12:29 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Jest, Jest! JEST! JEEEEEEEEEEEEEEEST!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Jest.

Jest nowy, jeszcze bardziej zajefajny od najbardziej zajefajnego QlikView...
Beautiful, Balanced and Brillant BI - Yellowfin7

Już ma MILION użytkowników, ale jeszcze jest "comming soon" ;)

ALE JESZCZE GO NIE MA U GARTNERA, WIĘC NIE ISTNIEJE JAKO BI.
I chyba nie zaistnieje, bo rynek się ma ku końcowi...

Fajna tam cytata jest:
Big Data
No matter what Big Data means to you, we've got your Big Data analytics needs covered. Make the most of your data with Yellowfin.
Nieważne, co to znaczy - my robimy BiDę i dobra jest!

Ale ta BiDa to, zwróćcie uwagę, tak tylko testowo, większość ściemy ma jeszcze "BI". Czyżby bajki o BiDzie się nie przyjmowały? O IMA'ie też nic nie ma, o OLAPie też nic, o co chodzi? Tylko, że taki łatwy i zajefajny? A TECHNOLODŻY?

Popatrzcie też na "Contacts" - nie ma przedstawicielstwa w Europie (ale na obrazku - mapa Europy)! Narodowości Yellowfina też nie da rady odszukać.

Chłopaki, spieszyć się, bo Was zaraz uprzedzi jakiś upadający dystrybutor SAPcia! Będziecie mogli pościemniać troszku. 10 biajów SAPcia Was nie utrzymało, może toto da radę? Może cóś dofinansuje, bo właśnie robi kanały (dystrybucyjne)?
I spędzicie miło Święta z Yellowfin's Christmas User Group...

Ale, pooglądajcie, normalnie, czad.
http://www.yellowfinbi.com/

PS
Nie, nie, sorka, coś tam jest o IMA'ie - w technikalu.
Ale WŚRÓD DOSTĘPNYCH ŹRÓDEŁ DANYCH NIE MA EXCELA! - samobójcy.
Więcej! Na stronie "Business User" nie ma słowa "Excel"!
- samobójcy ze szczególnym samoudręczeniem.

BI umiera - Bojownicy czystej rasy walczą o resztkę nawiedzonych fanów.
Po nich - już nikogo.

Wicie, rozumicie, długo tu nie zabawimy, ale kilkaset osób poczyta...

4.12.2013, 13:11 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Już biaj ani nie fajtnie, ani nie fiknie, ani nawet nie fuknie.
Agonia.

Cóż, ja to wiedziałem wiele lat temu, od pięciu lat o tym głośno trąbię.
Wy, rozumiem, odkrywacie to dopiero. Lepiej późno, niż wcale.

Ale, uwaga, popatrzcie(!), świat jest kilka lat za nami. KILKA LAT!
W NICZYM W INFORMATYCE nie mamy, jako Polacy, takiej przewagi, jak w tym właśnie - w świeżości spojrzenia na analitykę biznesową.

Kto ma temu, zaczadzonemu jeszcze biajem, światu wytłumaczyć, że Excel jest jedynym

sensownym rozwiązaniem analitycznym i że czas Business Intelligence już się skończył, jak nie Wy?
No kto? Ja? Sam? No, dobrze, (z)robię(my) to.

Pozdrawiam Was, biajki.

4.12.2013, 16:19 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

> **Wojciech G.:**
>
> Już biaj ani nie fajtnie, ani nie fiknie, ani nawet nie fuknie.
> Agonia.
>
> Cóż, ja to wiedziałem wiele lat temu, od pięciu lat o tym głośno trąbię.
> Wy, rozumiem, odkrywacie to dopiero. Lepiej późno, niż wcale.

To prawda.... Pieprzysz głupoty od 5 lat, że BI się kończy a wszystkie namacalne dowody temu przeczą. W tym czasie twoja firma jak była w czarnej d.pie tak jest w czarnej d.upie (tyle, że głębiej). Ty robisz za pajaca na goldenline a jak ci się kończą głupie teksty to wklejasz kolesi z fajfusami na wierzchu... brawo!

> Ale, uwaga, popatrzcie(!), świat jest kilka lat za nami. KILKA LAT!
> W NICZYM W INFORMATYCE nie mamy, jako Polacy, takiej przewagi, jak w tym właśnie - w świeżości spojrzenia na analitykę biznesową.

w Bullshit Mountain macie nawet monopol na spojrzenie na analizę finansową.. hehe. Tam gdzie analityk-yeti, baba z brodą, dyrfin, gdzie psy du.pami szczekają :-). W naszej szarej rzeczywistości jest "ciut" inaczej. W naszej rzeczywistości rozwiązania BI są cenione i szeroko stosowane.

> Kto ma temu, zaczadzonemu jeszcze biajem, światu wytłumaczyć, że Excel jest jedynym sensownym rozwiązaniem analitycznym i że czas Business Intelligence już się skończył, jak nie Wy?
> No kto? Ja? Sam? No, dobrze, (z)robię(my) to.

Wytłumacz też światu, że ziemia jest płaskim dyskiem leżącym na grzbiecie siedmiu krokodyli i umieszczonym w centrum wszechświata

> Pozdrawiam Was, biajki.

4.12.2013, 19:41 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

uwielbiam tych zatwardzialsow. noc zywych trupow nadchodzi, bedzie fajnie.

4.12.2013, 23:46 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Gratulujemy Wojciech!
Jesteś w TOP 500
najczęściej odwiedzanych profili na GoldenLine
_____
Jest nas już 1,5 miliona
Dziękujemy, że jesteś z nami!

Pozdro dla PanaModa!
I na pohybel biajowi!

6.12.2013, 11:21 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Dariusz Kiełbasa
Senior Software Engineer

> **Wojciech G.:**
>
> Gratulujemy Wojciech!
> Jesteś w TOP 500

Gracjan Roztocki też jest w top 500 popularności polskich "artystów" internetu.
Szczególnie jego piosenka o kupie.
Jesli taki poziom Panu odpowiada i daje satysfakcję - również gratuluję.

Czy w ten sposób znajdzie Pan poważnego klienta, to już bym polemizował.

6.12.2013, 13:16 **1** Kto głosował? | Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Dariusz Kiełbasa
Senior Software Engineer

> **Wojciech G.:**
>
> Jeżeli definicją powagi jest umiłowanie Jednej Wersji Prawdy,

Definicją powagi jest nie wklejanie fajfusów.

9.12.2013, 09:01 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Dariusz K.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > Jeżeli definicją powagi jest umiłowanie Jednej Wersji Prawdy,
>
> Definicją powagi jest nie wklejanie fajfusów.

Definicją powagi jest poprawne pisanie po polsku.
http://sjp.pl/niewklejanie

9.12.2013, 09:05 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access,
SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> > **Dariusz K.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**
> > >
> > > Jeżeli definicją powagi jest umiłowanie Jednej Wersji Prawdy,
> >
> > Definicją powagi jest nie wklejanie fajfusów.
>
> Definicją powagi jest poprawne pisanie po polsku.
> http://sjp.pl/niewklejanie

Nie mam argumentów - będę czepiał się ortografii.

9.12.2013, 09:56 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

« Wróć do tematów

Odpowiedz

« Poprzednia 1 2 3 **4** 5 6 Następna »

Podobne tematy

Uniwersytet Ekonomiczny w... » Tax'n'You® - IV edycja konkursu podatkowego dla... -

po francusku » Travail au Centre de civilisation française de... -

Druk » ‹ ogłoszenia › Szkolenia, konferencje i podobne imprezy -

Szkolenia w całej Polsce » SZKOLENIE pt.: Profilaktyka oraz Terapia... -

b2b HURT Kupię » Markowa odzież: DIESEL, BERGHAUS, SCOTT, SALOMON, MAIER,... -